

przebieg 2006

Akwarium

MIESIĘCZNIK MIŁOŚNIKÓW I HODOWCÓW RYB

ISSN 1508-1204 Index 378917

Wydawca: Akwariety

terafatyk@akwariety.pl

www.akwariety.pl

cena 8,50 zł
(w tym VAT 0%)

kalendarz 2007
dla Prenumeratorów
gratis

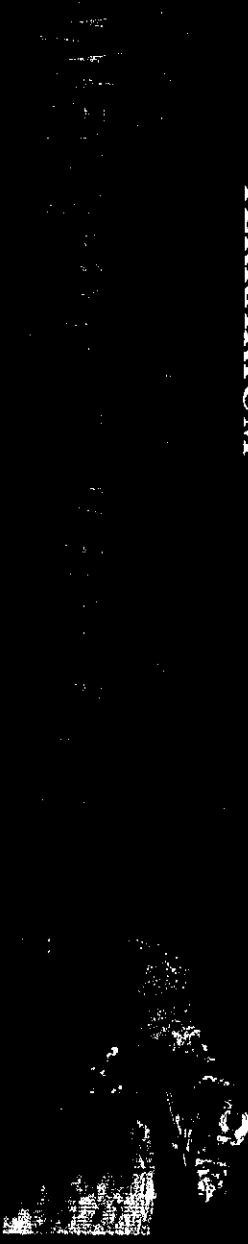


Warany z Komodo
dr Grażyna Pabijan

Andrzej Sieniański
Diagnozowanie przy leczeniu ryb

Ojczyzny naszych ryb
Rio Sucuri w brazylijskim
Mato Grosso do Sul
Oliver Lucanus

TERRARIUM



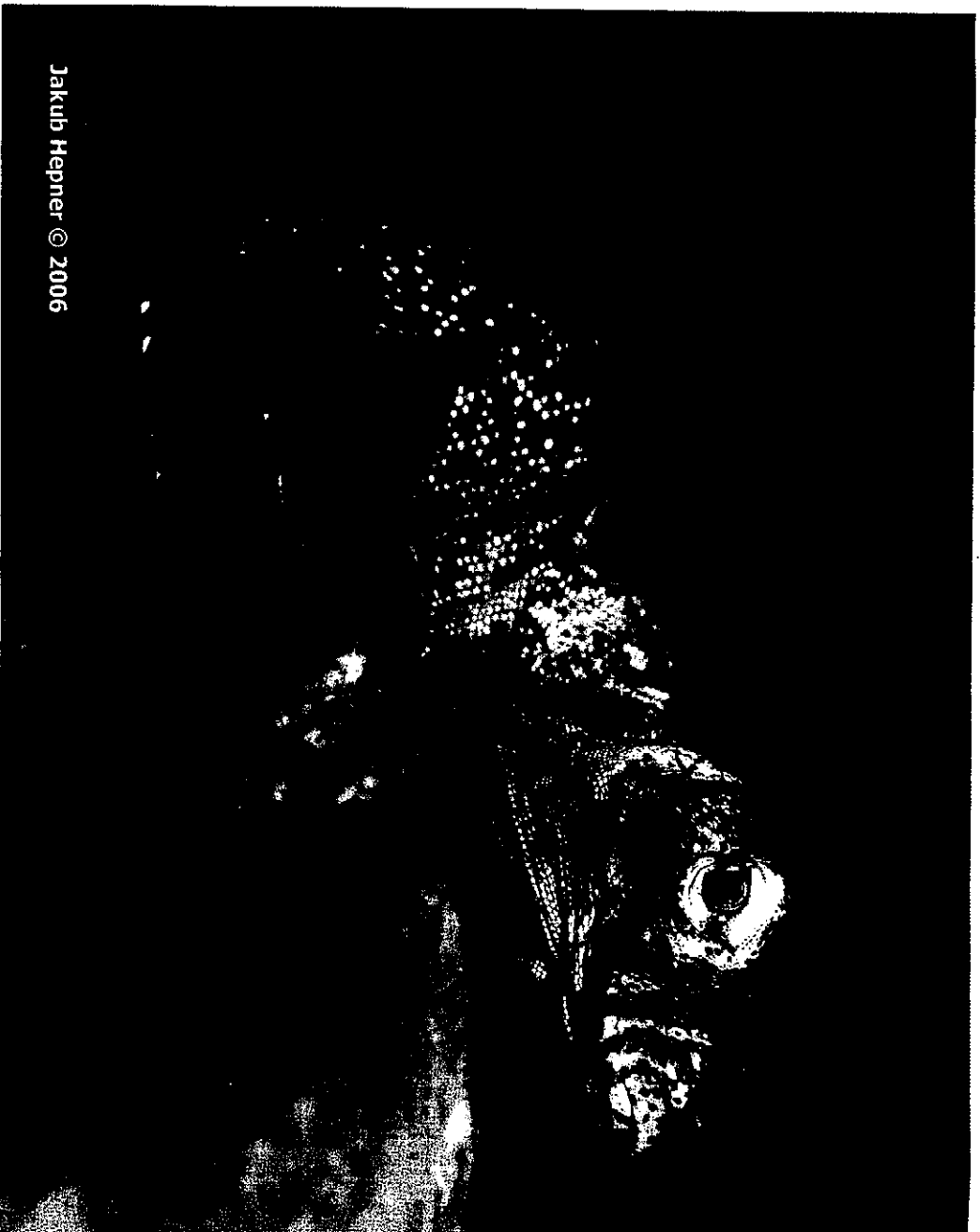
Największe żyjące obecnie na świecie jaszczury, mimo iż znane były żeglarzom od niepamiętnych czasów, zostały naukowo opisane dopiero w początkach dwudziestego wieku. Prawdopodobnie odległe i niekorzystne położenie wysp oraz nieciekawa reputacja zamieszkujących je gadów odstraszały dawniejszych przyrodników i badaczy od zajęcia się tym tematem. Na starych mapach żeglarskich wyspy południowo-wschodniej Azji, na których te gady występują, oznaczane były ostrzeżeniem: „here be dragons”, co znaczy: tu są smoki. Bardzo możliwe, że to one dzięki żółtym, długim i rozwidlonym językom i drapieżnej naturze stały się wzorcem legendarnych smoków zjadających ogień.

Największe żyjące obecnie na świecie jaszczury, mimo iż znane były żeglarzom od niepamiętnych czasów, zostały naukowo opisane dopiero w początkach dwudziestego wieku. Prawdopodobnie odległe i niekorzystne położenie wysp oraz nieciekawa reputacja zamieszkujących je gadów odstraszały dawniejszych przyrodników i badaczy od zajęcia się tym tematem. Na starych mapach żeglarskich wyspy południowo-wschodniej Azji, na których te gady występują, oznaczane były ostrzeżeniem: „here be dragons”, co znaczy: tu są smoki. Bardzo możliwe, że to one dzięki żółtym, długim i rozwidlonym językom i drapieżnej naturze stały się wzorcem legendarnych smoków zjadających ogień.

Obecnie występują już tylko na kilku indonezyjskich wy-



Jakub Hepner © 2006



Jakub Hepner © 2006

wo (załącznik I na liście CITES), a Indonezja uznala je za skarb narodowy.

Populacja tych zwierząt to ok. 6000 osobników. Największym zagrożeniem dla ich przetrwania są obecnie ludzie i ich działalność. Farmerzy stale jeszcze zagarniają ziemię pod uprawę, myśliwi polują na zwierzyne, która jest podstawowym pokarmem waranów, a natrętna turystyka to najnowsze zagrożenie nie tylko dla samych zwierząt, ale również dla wysp.

Długość ciała dorosłego samca warana dochodzi do 3 m, a waga ciała do 90 kg. Samice są przeważnie mniejsze, nie przekraczają długości 2 m, a ważą około 50 kg. Ubarwienie są dość monotonnie ziemistoszare, choć bywają i populacje prawie czarne, a na wyspie Flores – rudawe z żółtawymi głowami. Młode są bardziej kolorowe niż dorosłe, mają też proporcjonalnie dłuższy ogon.

Warany są samotnikami, spotykają się tylko podczas żerowania albo w okresie godowym. Są to zwierzęta jajorodne, jednorazowo samica składa ok. 30 jaj. Inkubacja trwa jak na gady bardzo długo, bo aż 9 miesięcy.

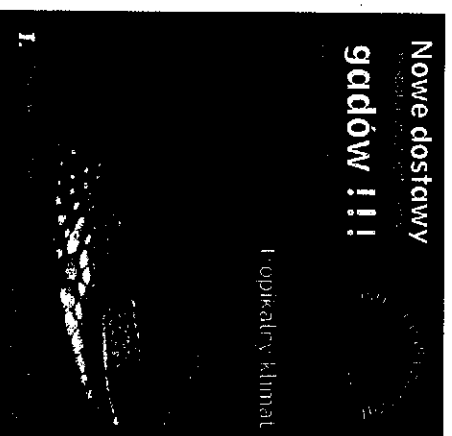
Warany na swoich wyspach są naczelnymi drapieżnikami, czyli zajmują w piramidzie pokarmowej miejsce najwyższe, podobne jak duże koty w Afryce. Polują głównie na dzikie świnię i jelenie sundajskie, ale potrafią zabić też znacznie większe bawoły, zjadają dużo padliny, nie gardzą mniejszymi zwierzętami, a nawet młodymi własnego gatunku. Dzie-

ki doskonałemu zmysłowi węchu przy odpowiednim wyćtrze potrafią wyczuć padlinę z odległości 10 km. Zębami, które są zakrzywione i bardzo ostre, rozrywają zdobycz na mniejsze, łatwiejsze do połknięcia części. Wielkość pożywku może dochodzić do 80% wagi ich ciała, co jest ich ewolucyjnym przystosowaniem do długich okresów braku pokarmu. Młode odżywiają się owadami, gryzoniami, mniejszymi gadami, ptakami i ich jajami. Przez kilka pierwszych lat prowadzą nadrzewny tryb życia z obawy przed dorosłymi, dla których mogą być przekąską. Podobnie jak dorosłe do wyszukiwania pokarmu używają głównie węchu.

Zmysłem węchu jak u węży jest narząd Jacobsona, umiejscowiony w przedniej części podniebienia górnego. Waran, wysuwając co chwilę język, wylapuje z powietrza chemiczne drobiny

**Nowe dostawy
gadów !!!**

! opiekady klimat

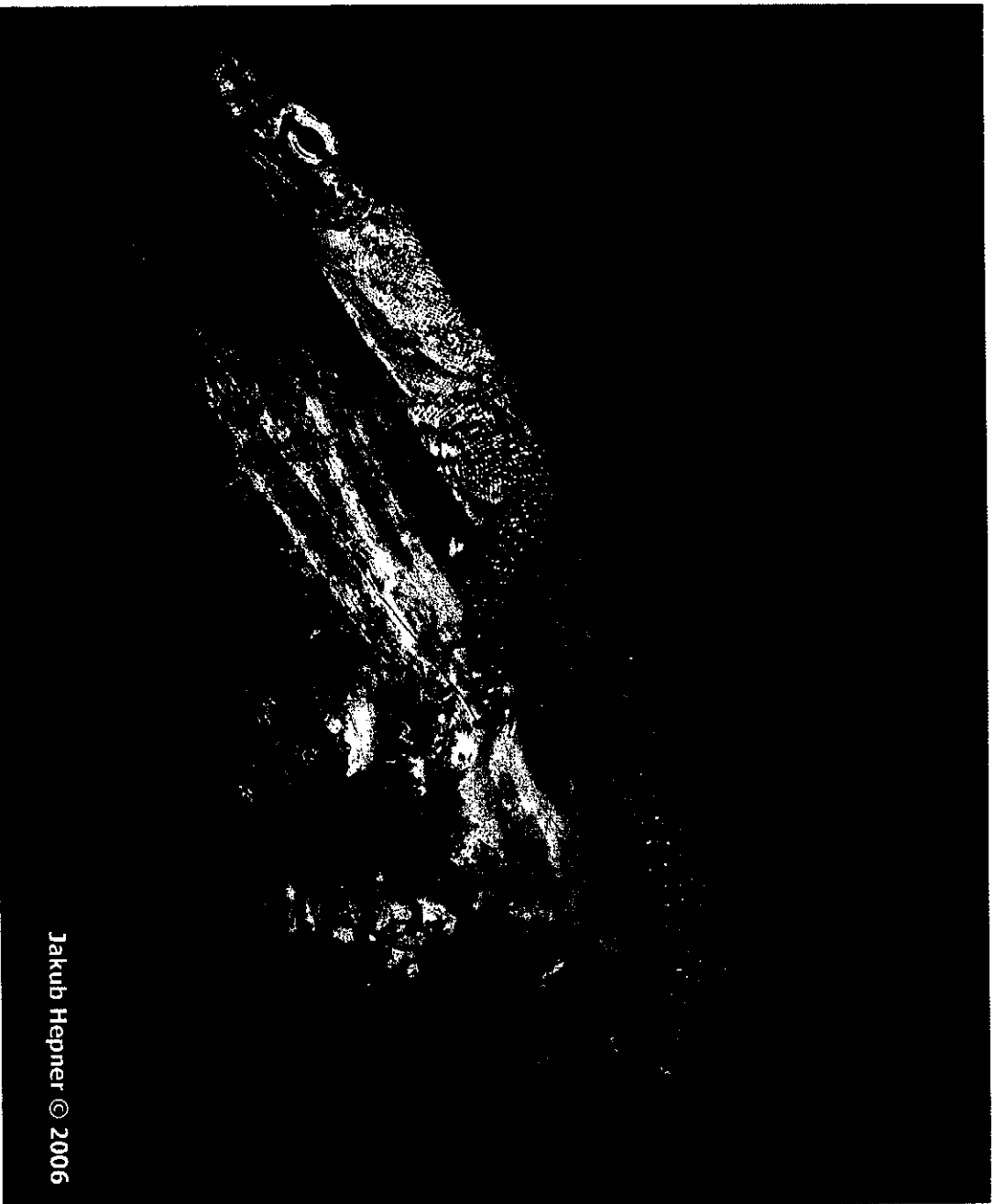


zapachowe, które zostawia za sobą każde poruszające się zwierzę. Częstości te przenosi do narządu Jacobsona, gdzie po analizie chemicznej, drogą nerwową, powstaje informacja o potencjalnym pożywku. Warany potrafią tropić swoją ofiarę nawet kilka dni. Nie są wystarczająco szybkie, aby upolować jelenia tak, jak to robią duże koty. Korzystają z doskonałego węchu. Na swoim terytorium rozpracowują ścieżki zapachowe zwierząt, po czym zasadzają się w wybranych miejscach i czekają. Najczęściej chwytają zwierzę za tylną nogę, raną i pozwalają uciec. Następnie tropią ofiarę, która wkrótce pada, bo podczas pogryzienia dostaje się do rany ślina warana, niebezpieczna szczególnie dla psaków. W jej skład wchodzi ok. 50 gatunków bakterii, powodujących śmiertelne zakażenie krwi. Obecność tyłu bakterii w ślinie jest prawdopodobnie skutkiem pożerania dużych ilości padliny. Odkryto niedawno, że we krwi waranów znajdują się specjalne substancje – antybiotyki, które chronią ich organizm przed tymi bakteriami. Przewodzone są już badania nad wykorzystaniem ich w leczeniu ludzi.

Niewielu badaczy zajmowało się tymi zwierzętami. Walter Auffenberg i jego syn Kurt są dotąd niekwestionowanymi autoritetami w tej dziedzinie. Byli pierwszymi przyrodnikami, którzy prowadzili na Komodo badania waranów,

i na ich pracach, wydanych ponad 20 lat temu, oparte są głównie nasze informacje o biologii, zachowaniu i występowaniu waranów w naturze. Sygnały o ciągłej zmniejszającej się liczbie zwierząt przyniosły w ostatnich latach sporo nowych prac, które uzupełniają naszą wiedzę, a szczególnie próbują znaleźć sposób zabezpieczenia ich przed zagładą. Opracowany został program badań naukowych *in situ*, czyli w naturze, w połączeniu z hodowlą *ex situ*, czyli poza ich miejscem występowania. Stowarzyszenie europejskich ogrodów zoologicznych (EAZA) jest sponsorem tego projektu. Claudio Ciofi jest naukowcem i biologiem terenowym pracującym obecnie na Komodo, współpracuje on z ogrodami zoologicznymi, które podjęły się hodowli tych gadów.

Jedną z takich placówek jest Ogród Zoologiczny w Poznaniu, który otrzymał w 2005 roku dwa młode zwierzęta. Są to dwie samice pochodzące z pierwszego europejskiego rozmnożenia. Urodziły się w Ogrodzie Zoologicznym „Reptilandia” na wyspie Gran Canaria. Otrzymały imiona Rinca i Flores, jak wyspy, z których pochodzą ich przodkowie. Jeśli ich rozwój i dorastanie będzie pomyślne to w wieku 5-6 lat, gdy osiągną dojrzałość płciową, zostaną połączone w pary i powiększą stado hodowlane europejskich ogrodów zoologicznych. ☐



Jakub Hepner © 2006